25 gr.

Wydanie krakowskie

25 gr.

GONIEC KRAKOWSKI

Ceny zasadnicze ogłoszeń: Za wiersz o wysokości 1 mm i 22 mm szerokości (1 szpalta) po 36 groszy, „marginesowe" po złotych 3.— za 1 milimetr w jednej szpalcie (szerokość szpalty 44 milimetrów) Adres: „Goniec Krakowski", Kraków, Wielopole 1, tel. 22061.

Rok VII. Nr. 11.

Kraków, niedziela 14/poniedziałek 15 stycznia 1945

Nie zamówione przez Redakcję rękopisy będą zwracane autorom jedynie przy dołączaniu porta zwrotnego. Prenumerata miesięczna 6.— zł., z odnoszeniem do domu 6.50 zł. W Rzeszy z dopłatą porta 7.50 zł. W Gen. Gub. tylko prenumerata przez urzędy pocztowe. Konto czekowe: Warszawa 658

Pismo szwajcarskie donosi z Nowego Jorku:

USA nie uważają losu Polaków za ważny.

Berno, 13 stycznia. **Jeden z dzienników szwajcarskich zajmuje się w korespondencji z Nowego Jorku nastawieniem Stanów Zjednoczonych wobec Polaków. Autor artykułu stwierdza, że losy Polaków nie są uważane przez Amerykę za sprawę ważną. Natomiast o wiele większe znaczenie dla Amerykanów, zajmujących się problemem polskim, posiada kwestja ewentualnego udziału Unji Sowieckiej w wojnie prowadzonej przeciwko Japonji. Opinja dziennikarza szwajcarskiego potwierdza w całej rozciągłości egoistyczne postępowanie Stanów Zjednoczonych wobec wszystkich zjawisk związanych z bytem i przyszłością kontynentu europejskiego.**

„Obawy Polaków przed Rosją sowiecką są uzasadnione".

Wywiad amerykańskiego dziennikarza z Arciszewskim.

Sztokholm, 13 stycznia. **„Obecne obawy Polaków przed zamierzeniami Unji Sowieckiej są całkiem uzasadnione i to wskutek zastosowania ze strony rosyjskiej polityki faktów dokonanych, jak również wobec pozbawienia Polaków wszelkiej wolności i swobody, wobec zorganizowania sfingowanych partyj, wobec działalności komitetu lubelskiego oraz jego umów z rządem sowieckim".**

Słowa te wypowiedział premjer polskiego rządu emigracyjnego w Londynie Arciszewski w wywiadzie, udzielonym przez niego dziennikarzowi amerykańskiemu, Raymondowi Daniellsowi. **Wywody Arciszewskiego, wydrukowane w dzienniku nowojorskim „New York Times", polemizują m. in. z praktyką zastosowania przez aljantów zasad Karty Atlantyckiej.** Arciszewski wyraża opinję, że zastosowanie się do zasad Katry Atlantyckiej przez Amerykę, Anglję i Unję Sowiecką doprowadziłoby do rozwiązania problemu polskiego, problemu, który **doprowadził do tarć w obozie aljantów.** Oświadczył on, że obawy Polaków idą przedewszystkiem w tym kierunku, że **polityka trzech wielkich aljantów doprowadzi do utworzenia tworu państwowego, zamieszkałego przez Polaków, a spełniającego funkcje niewolnika Unji Sowieckiej.** Arciszewski wykazał bezsensowność zawarcia jakiejkolwiek umowy terytorjalnej z Rosją Sowiecką, zanim nie istnieje pełna gwarancja odnośnie do rzeczywistej niezależności Polaków od Moskwy.

Charakteryzując komitet lubelski jako instrument Unji Sowieckiej, twierdził Arciszewski, że **jakakolwiek koalicja z projektowanym przez Moskwę komitetem lubelskim nie wchodzi w rachubę.** Oziębienie się stosunków pomiędzy rządem emigracyjnym a rządem angielskim przedstawił troskliwą opiekę, którą centralne władze Rosji Sowieckiej otaczają komitet lubelski, dodając, że ta właśnie opieka jest najlepszym dowodem na to, że **o jakiejkolwiek niezawisłości komitetu lubelskiego nie może być mowy.**

Wspominając o t. zw. oddziałach polskich, podlegających rozkazom **generała Żymirskiego** i o fakcie, że formacje te są wyposażone przez bolszewików w sprzęt pochodzący z dostaw amerykańskich, Arciszewski zadał pytanie, czy rzeczywiście obywatele amerykańscy, płacący wysokie podatki, zgadzają się na odstąpienie przez Moskwę materjału amerykańskiego „rządowi", który bynajmniej **nie jest uznany ani przez Stany Zjednoczone, ani przez Wielką Brytanję.** O liczbach podanych przez Lublin odnośnie do sił wojsk Żymirskiego, powiedział Arciszewski, że są one mocno przesadzone. Przy tej okazji Arciszewski ujawnił ciekawy fakt, **oskarżając władze sowieckie o to, że aresztują one na terenach zajętych przez armię czerwoną członków A. K.,** celem zmuszenia ich w ten sposób do wstępowania do formacyj, kontrolowanych przez armję czerwoną.

Doradcy Stalina przygotowują konferencję trzech

Moskwie zależy na sowietofilskim rządzie polskim.

Genewa, 13 stycznia. **W związku ze zbliżającem się spotkaniem Churchilla ze Stalinem i Rooseveltem stwierdza czasopismo brytyjskie „Cavalcade" na podstawie wiarygodnej informacji, że polityczni doradcy Stalina wypracowali w ostatnich pięciu dniach memorandum dotyczące rozwiązania wszystkich aktualnych zagadnień.**

W zakresie planów wojskowych panuje zupełna zgodność poglądów. W zakresie politycznym plany Stalina opierają się na zasadzie utworzenia stref wpływów, uwzględniających interesy Anglji w Grecji i na morzu Śródziemnem oraz interesy Ameryki w rejonie oceanu Spokojnego. Wzamian za to **Stalin żąda uznania Anglo-Amerykanów dla rosyjskiej sfery wpływów oraz zrealizowania żądania, iż musi być utworzony jakiś przyjaźnie nastawiony wobec Sowietów rząd polski.**

Równocześnie Stalin jest gotowy do wyrażenia zgody na „plan bezpieczeństwa światowego" wysunięty przez Churchilla i Roosevelta, a przewidujący, iż małe państwa **podlegają kontroli policyjnej wielkich mocarstw.** Churchill i Roosevelt w międzyczasie, jak pisze w zakończeniu czasopismo, opracowali własne plany na to spotkanie, przyczem nie jest bardzo prawdopodobnem, że obaj przed spotkaniem trzech odbędą jakąś rozmowę, ponieważ „takie spotkanie mogłoby wywołać nieufność u Stalina".

Berno, 13 stycznia. **Oznaki towarzyszące planowanej konferencji trzech stanowią już dzisiaj dla mocarstw zachodnich zły omen — pisze „Gazette de Lausanne".**

Stalin trzyma już w rzeczywistości w ręce wszystkie atuty, które starał się zdobyć przed konferencją. Zabezpieczywszy się ze wszystkich stron, może obecnie bez obaw spotkać się ze swemi sprzymierzeńcami zachodnimi. Ci zaś postawieni w obliczu dokonanych faktów **zmuszeni będą zaakceptować te wszystkie zmiany, jakie wydarzyły się w ciągu ostatnich tygodni na terenach wschodniej Europy.**

„Karta Atlantycka świstkiem papieru".

Berno, 13 stycznia. Agencja „United Press" donosi z Waszyngtonu m. i., że w czasie debaty na temat polityki zagranicznej w senacie Stanów Zjednoczonych republikański senator Shipatsad wywodził, że z Karty Atlantyckiej, w której Roosevelt robił światu szumne przyrzeczenia, pozostał już tylko świstek papieru.

Ordery sowieckie dla Anglików.

Sztokholm, 13 stycznia. **Jak podaje radjostacja londyńska, ambasador sowiecki w Londynie wręczył we wtorek ordery sowieckie czołowym osobistościom brytyjskim oraz członkom rządu brytyjskiego.**

Lord Beaverbrock i minister produkcji Oliver Lyttellton otrzymali ordery za „wybitne zasługi przy organizowaniu dostaw zaopatrzeniowych dla Rosji Sowieckiej". Dalsze odznaczenia wręczono stałemu podsekretarzowi stanu Sir Aleksandrowi Cadoganowi dla marszałka Montgomery i zmarłego admirała Ramsaya za „wspaniałe operacje podczas forsowania Kanału La Manche i w czasie inwazji we Francji".

Argentyna wystąpiła z Unji Panamerykańskiej.

Madryt, 13 stycznia. **Podsekretarz stanu w argentyńskiem ministerstwie spraw zagranicznych dr Iberra Garcio odczytał we czwartek na konferencji prasowej notę, w której Argentyna zawiadamia o swem wystąpieniu z Unji Panamerykańskiej.**

Nota stwierdza między innemi, że Argentyna postanowiła nie brać udziału w zebraniach Unji Panamerykańskiej, jak długo nie uznaje się spraw Argentyny i zachowuje taki sposób działania, jaki znalazł wyraz na posiedzeniu komisji prezydjalnej Unji Panamerykańskiej w dniu 8 stycznia.

Madryt, 13 stycznia. **Dziennik „Informaciones" donosi ze stolicy chilijskiej Santiago, że sfery katolickie w Chile opublikowały w prasie oświadczenie, domagające się przyjęcia propozycji argentyńskiej w odniesieniu do zwołania ogólnej międzyamerykańskiej konferencji ministrów spraw zagranicznych.**

Oświadczenie to formułuje zarzut przeciwko Stanom Zjednoczonym, że wywierają one nieusprawiedliwiony nacisk na resztę rządów amerykańskich w kwestji argentyńskiej i **krytykuje w formie niezwykle ostrej kroki, jakie przedsiębierze Ameryka Północna przeciwko Argentynie.** Pod koniec tego oświadczenia wzywa się rząd chilijski do zachowania swej godności i do poświęcenia szczególnej uwagi w odniesieniu do kwestji argentyńskiej.

„Associated Press" niepożądany w Paragwaju.

Madryt, 13 stycznia. Rząd Paragwaju zabronił wykonywania dalszej działalności na terenie kraju amerykańskiej agencji prasowej „Associated Press", ponieważ podała ona fałszywą wiadomość na temat orędzia świątecznego prezydenta generała Morinigo.

Madryt, 13 stycznia. W ramach czystki, wykonywanej przez nowego prezydenta kubańskiego Dr. Gran San Martin, pozbawiony został obecnie swego urzędu arcybiskup Havany, Manuel Arteaga.

Z walk nad Jeziorem Błotnem.



W położonych zagrodach wiejskich w okolicy Jeziora Błotnego urządzono pozycje obronne. Na zdjęciu widzimy, jak artylerzyści niemieccy montują ciężkie działa przeciwlotnicze.

Japońskie żywe torpedy.

(ap) Jak ostrze miecza Samurajów, wygina się łuk japońskich wysp, od południowego cyplu Korei, do Sachalinu. Krajobrazy Japonji są cudowne — niemal bajkowe. Na małej przestrzeni leżą blisko obok siebie góry i jeziora, lasy i wyspy. Olbrzymie zaś jezioro śródlądowe Seto-no-ucho-umi z małemi wysepkami i romantycznemi świątyniami, należy do najpiękniejszych krajobrazów świata. Wszystko jest delikatne, czarowne.

„Przez Bramę Śmierci, wchodzi się do bramy prawdziwego życia" — powiada stary japoński aforyzm. Dowodem tego kroczenia ku wiecznemu życiu, jest japońska historja. Stare podania opowiadają o odważnych zdobywcach, o walkach książąt, o walczących kapłanach i bohaterach z ludu, którzy wyruszyli w bój, celem pomszczenia zniewagi ich kraju, ich władcy lub narodu. Od dawien dawna, już mały chłopak japoński otrzymuje miecz, którego nigdy nie porzuca, a w czasie snu, składa obok siebie.

Prawo Kamikaze.

Któż nie zna historji Rzymian, z czasów ich walk przeciwko Atenom, Sparcie i w czasach wojen punickich? Obecnie Japończycy — Rzymianie Azji, toczą swoją wojnę punicką dwudziestego stulecia. Różne fazy tej wojny przeciwko Czang-Kai-Szekowi i Anglo-Amerykanom są powszechnie znane. Jeszcze świeżo w pamięci tkwią najnowsze sukcesy Japończyków w bitwach morskich w rejonie Formozy i Filipin. Jeszcze popularniejszymi stały się krótkie notatki dziennikarskie i doniesienia, że japońscy piloci ze swymi maszynami, rzucali się na nieprzyjacielskie okręty, aby razem ze zniszczonym nieprzyjacielem pogrążyć się w falach morza.

We wszystkich bitwach morskich w japońsko-amerykańskiej wojnie na Pacyfiku, te „loty śmierci" były przeprowadzane z pomyślnym rezultatem. Zwłaszcza w rejonie Filipin, piloci japońscy uzyskali znakomite wyniki. Bezimiennie ginęli japońscy piloci ich „Śmiercią Samurajów". Wszak pewne japońskie przysłowie powiada:

„Jeżeli jako mąż idziesz do walki, trzy rzeczy dla ciebie nie będą już więcej istnieć: dom — rodzina — życie".

Powyższe przysłowie jest też hasłem japońskich lotników „Kamikaze". W tym wypadku chodzi o nową formację, należącą do japońskiego lotnictwa marynarki. — Korpus „Kamikaze" wziął swą nazwę z czasów bohaterskich walk, podczas inwazji Mongołów, w których „Kamikaze, Boski Wiatr" zniszczył nieprzyjacielską flotę, a Japonję uchronił od zguby.

Chan-Kublai (1265—1294) wnuk Dzingis-Chana, jako mongolski władca Chin, próbował także Japonję podporządkować swej władzy i w 1274 roku wysłał potężną flotę, celem zawojowania wyspiarskiego cesarstwa. Flota ta jednak nie osiągnęła swojego celu i została rozbitą.

W roku 1281 druga jeszcze silniejsza flota zaatakowała ponownie wybrzeże Kiushu, została jednak podobnie jak i poprzednia zniszczoną, nie tylko w długich i ciężkich walkach, ale i wskutek tajfunu, który zesłali bogowie. Na pamiątkę tych bitew morskich, które miały miejsce przed okrągło 700 laty, urządzono w Japonji niedawno uroczystości dla uczczenia ówczesnego japońskiego wodza. Hojo Tokimune (1251—1284), ówczesny minister, kiedy wszyscy wobec groźby mongolskiej inwazji stracili odwagę i już byli skłonni żądania Chana spełnić, żelazną ręką skierował losy Japonji na inne tory. Jego dzielności oraz dzielności oddanych mu do dyspozycji wojsk, Japonja zawdzięcza swoją niepodległość.

Zwycięstwo lub śmierć.

Obecnie Japonja znów prowadzi wojnę, a cały naród japoński zdaje sobie sprawę, że tak jak ongiś, tak i obecnie grozi Japonji niebezpieczeństwo. Japończycy w trakcie uroczystości przypomnieli sobie ciężkie czasy z przed 700 lat, kiedy to dzielność przodków stawiła czoło atakom wówczas najpotężniejszego władcy świata. —

W Ardenach Niemcy utrzymują się na terenie zdobytym ofensywą zimową

Z linji Maginota wojska niemieckie wyłamały dalsze grupy bunkrów. — Na Węgrzech bolszewicy opuścili Zamoly i ustąpili w górach Pilis. — We wschodniej części Budapesztu załamały się sowieckie ataki przełomowe.

Berlin, 13 stycznia. **Naczelna Komenda Niemieckich Sił Zbrojnych komunikuje z Głównej Kwatery Fuhrera w dniu 12 stycznia:**

W bitwie zimowej w Ardenach nasze dzielne dywizje również wczoraj powstrzymały uporczywie kontynuowane ataki amerykańskie. Na północnym froncie łuku pozycyj nieprzyjacielskie formacje piechoty i czołgów już wkrótce po przystąpieniu do akcji znowu utknęły w naszym ogniu.

Na południowym froncie przeciwnik wzmógł swój nacisk na południowy wschód od Bastogne i włamał się tam do naszego frontu trzema dywizjami, skoncentrowanemi na wąskim odcinku. Walki są jeszcze w toku.

W Dolnych Wogezach wojska górskie prowadzą skuteczny atak pod Reipertsweiler.

Na południe od Weissenburga czołgi i grenadjerzy wojsk pancernych wyłamali dalsze grupy bunkrów w Linji Maginota i wtargnęli głęboko w teren fortyfikacyj. Zdobyto punkt oparcia Rittershofen. Przeciwnatarcia amerykańskich formacyj interwencyjnych rozbite.

Na północ od Strassburga nieprzyjaciel osłabiony stratami w czołgach, nie kontynuował wczoraj swych ataków na przyczółek mostowy.

W rejonie bojowym środkowej Alzacji rozbito siły nieprzyjacielskie, okrążone pod Oberheim. Liczba jeńców wzrosła na przeszło tysiąc, zdobyto wiele dział oraz ciężką i lekką broń piechoty. Kiedy załamała się próba odsieczy, podjęta z zachodu, począł również słabnąć opór drugiej otoczonej nieprzyjacielskiej grupy bojowej.

Na frontach we Włoszech środkowych doszło tylko do obustronnych wypadów zwiadowczych. W rejonie zaplecza podczas akcyj oczyszczających wzięto do niewoli 2.500 bandytów.

Na Węgrzech wojska nasze na północ od Szekesfehervaru złamały zacięty opór bolszewików, zdobyły miejscowość Zamoly i odparły przeciwataki nieprzyjacielskie. Zniszczono albo zdobyto 31 czołgów i dział szturmowych, 35 dział i 3 załadowane szybowce transportowe. Pomiędzy górami Vertes a Dunajem załamały się liczne ataki bolszewickie.

W górach Pilis nad pętlą Dunaju nasze formacje posunęły się dalej ku przodowi, mimo trudnych warunków atmosferycznych i terenowych. Dzielna niemiecko-węgierska załoga Budapesztu w zaciętych walkach ulicznych udaremniła we wschodniej części miasta gwałtowne próby przełamania, podejmowane przez przeciwnika. Na północ od Dunaju trwają nadal walki zaczepne i obronne.

Na pozostałym froncie wschodnim odżyła działalność bojowa na poszczególnych odcinkach.

Brytyjskie lotnictwo terorystyczne zaatakowało w dniu wczorajszym Krefeld. U wybrzeży norweskich myśliwcy i artylerja przeciwlotnicza lotnictwa zestrzelili spośród 30 dwumotorowych bombowców 9 aparatów i udaremnili tem samem zamierzony atak.

Londyn znajduje się dalej pod naszym ogniem nękającym.

Podpisanie zawieszenia broni w Atenach.

Generał Scobie o wyniku rokowań z powstańcami.

Sztokholm, 13 stycznia. **Według doniesienia angielskiego korespondenta Nixona z Aten, we czwartek wieczór pomiędzy generałem Scobie a organizacją „Elas“ zostało podpisane zawieszenie broni.**

Agencja Reutera donosi z Aten, na marginesie zawieszenia broni między generałem Scobie a organizacja „Elas“, że **konferencji tej zagrażało już kilkakrotnie przerwanie z powodu kwestji zwolnienia zakładników.** Stanowisko reprezentantów „Elas“ nazwać należy pod tym względem jako nieustępliwe. Na żądanie reprezentantów „Elas“ wstrzymane być maja kroki nieprzyjacielskie dopiero w dniu 15 stycznia o godzinie 1-szej, gdyż zamierzaja oni przez to zyskać na czasie, celem przygotowania odpowiednich rozkazów.

Agencja Reutera donosi, że głównodowodzacy wojsk brytyjskich w Grecji, generał Scobie, na temat toczacych się pertraktacyj z organizacja „Elas“ podał do wiadomości, iż ogólnie biorac **doszło do porozumienia w odniesieniu do warunków wstrzymania ognia.** Reprezentanci „Elas“ wyrazili swa gotowość do wymiany jeńców, jednakże nie byli oni w stanie poczynić jakichkolwiek propozycyj w odniesieniu do zwolnienia zakładników. **Rokowania tocza się nadal.**

„ELAS“ wzbrania się wydać zakładników.

Sztokholm, 13 stycznia. **Korespondent dyplomatyczny biura Reutera, Rendal Neale, pisze, że ogólnie panujaca satysfakcja w Londynie z powodu podpisania układu o zawieszeniu broni w Atenach, przytłumiona jest na skutek odmowy ze strony reprezentantów organizacji „Elas“ odnośnie do zwolnienia zakładników, wziętych spośród greckiej ludności cywilnej.**

Ponieważ generał Scobie w tym względzie spotkał się z zupełna nieugiętością ze strony reprezentantów „ELAS“, wolał on zawrzeć zawieszenie broni w terminie rychlejszym i na warunkach po części niezadawalajacych. Kwestje greckich zakładników cywilnych omawiać sie bedzie przypuszczalnie w czasie najbliższym pomiędzy „ELAS“ a rządem greckim.

200 miljonów dolarów szkód z powodu powstania.

Genewa, 13 stycznia. Z Aten donoszą, że rząd grecki ocenia straty materjalne, wynikłe w czasie wojny domowej, trwającej przez 5 i pół tygodni, na 200 miljonów dolarów.

USA chcą także mówić z powstańcami greckimi.

Lizbona, 13 stycznia. **Ambasador amerykański w Atenach Lincoln Mac Veagh, jak donosi agencja Reutera, przekazał dalej do Waszyngtonu prośbę o pośrednictwo rządu Stanów Zjednoczonych, aby korespondenci amerykańscy mogli pod kontrolą brytyjską nawiązać kontakt z przywódcami EAM.**

Prośba została podpisana przez 11-tu z pośród 12-tu korespondentów amerykańskich, ponieważ jedynie przedstawiciel dziennika „New York Times“ odsunął się od tej akcji. Generał Scobie ze względów bezpieczeństwa zakazał jakichkolwiek wywiadów z przywódcami EAM nawet pod warunkiem obecności przy tem oficerów brytyjskich.

Londyn spodziewa się utworzenia rządu koalicyjnego.

Genewa, 13 stycznia. **Według doniesienia, opublikowanego na łamach dziennika szwedzkiego „Aftontidningen“, Londyn spodziewa się utworzenia w Grecji rządu koalicyjnego, w skład którego weszliby również reprezentanci powstańców.**

Życzenie to angielskie, jak pisze wspomniany dziennik, spotyka się jednak w Grecji z poważnemi trudnościami, gdy już regent Damaskinos oświadczył, że zarówno ekstremiści prawicowi, jak i lewicowi powstrzymani być muszą zdala od rządu.

Czy organizacje powstańcze wstąpią do rządu?

Sztokkholm, 13 stycznia. **W artykule czasopisma brytyjskiego „Tribune“, w którym gwałtownie potępiono politykę Churchilla w Grecji — jak donosi agencja Reutera — zarzucono Churchillowi, iż uprawiał fałszywą grę przy zamianowaniu regencji.**

Czasopismo stwierdza, iż posiada nieopublikowana depeszę, która król Jerzy grecki przesłał swoim zwolennikom w Atenach i w której tłómaczy dlaczego udzielił swej zgody na regencję. Według tej depeszy miał on otrzymać od Anglików zapewnienie, że **regencja jest tylko przejściowa** i że regent bedzie prowadził rokowania tylko w porozumieniu z królem. **Pozatem złożono wobec niego zapewnienie, że Eam i Elas nie beda przyjeci do nowego rządu.**

Kampanja na Zachodzie rozwija się zgodnie z planami niemieckiego dowództwa.

Berlin, 13 stycznia. **Kampanja zimowa na Zachodzie rozwija się naogół w dalszym ciągu zgodnie z planami i intencjami dowództwa niemieckiego — stwierdza wojskowy korespondent DNB w komentarzu do sytuacji wojskowej.**

Naczelne dowództwo anglo-amerykańskie rozpoczynając kntrakcję na obszarze Ardenów, stworzyło nową sytuację, którą dowództwo niemieckie potrafiło zręcznie wyzyskać, celem przeprowadzenia dalszych operacyj zaczepnych. Dla aljantów nie jest bezwątpienia przyjemnie czynić to, czego chciałoby się uniknąć, a jak widać z rozwoju ostatnich wypadków, właśnie Anglo-Amerykanie od połowy grudnia we wszystkich wypadkach zmuszeni są kierować się wyłącznie operatywnemi planami Niemiec. Fakt ten wyjaśnić można jeszcze dokładniej, jeśli weźmie się pod uwagę rozwój walk w Ardenach choćby tylko na podstawie wymienianych przez obydwie strony miejscowości. **Ani Montgomery, którego grupa armij walczy na północnej flance obszaru niemieckiego włamania pomiędzy Mozą i Mozelą ani też amerykański generał Bradley, którego formacje napierają na linję St. Hubert—Bastogne—Wiltz w kierunku północnym — nigdzie nie zdołali uzyskać takich sukcesów, które wpłynąć mogłyby na całokształt operacyj.** Przytem jednak jest rzeczą całkiem pewną, że siły użyte przez obydwu generałów celem sforsowania przełamania w kierunku Houffalize nietylko że należą do wyborowych jednostek anglo-amerykańskich na froncie zachodnim, ale przedewszystkiem stanowią tak znaczną koncentrację zarówno liczebną jak i materjałowa, jaką naczelne dowództwo aljanckie rzucało dotychczas na zachodzie do walk jedynie w tym wypadku, jeśli decydowało się na działania ofensywne w wielkim stylu i to z celem strategicznym, zakrojonym również na wielką skalę. Nic pozatem nie charakteryzuje obecnej sytuacji, jak obawy dowództwa aljanckiego, które gorączkowo dopomina się już dalszych posiłków.

Niemcy byli w stanie wyrwać się z niezwykle ciężkich walk defensywnych i przejść do ataku. Pociągnięcie to było, jak widać, strategicznie dobrze przemyślane, ponieważ dowództwo niemieckie zdołało związać prawie cały potencjał ofensywy aljantów i to w takiem miejscu, gdzie Anglo-Amerykanie planowali przeprowadzić w roku bieżącym wielkie operacje. Charakterystycznem jest dalej dla obecnych walk, jak również dla strat poniesionych przez te jednostki amerykańskie i brytyjskie, że **Eisenhower już teraz zmuszony był rzucić do akcji w Ardenach nowe formacje,** w czem również dywizję strzelców spadochronowych, stacjonowaną dotychczas w Anglji.

W ramach dawnych koncepcyj jednostki te bez watpienia miały spełnić inne zadania. **Straty Anglików i Amerykanów rosna z zawrotną szybkością.** Rzecz jasna, że i straty niemieckie w tych wielkich bitwach nie są małe. Sytuacja jednak jest taka, że o ile Niemcy mają możność szybko zapełnić luki powstałe w szeregach, to Anglo-Amerykanie ze względu na znaczne zapotrzebowanie sił także na terenach bojowych, leżących poza kontynentem europejskim, jak również ze względu na inne trudności, nie są w stanie dostatecznie szybko ściągnąć konieczne rezerwy.

Bitwa zimowa w Ardenach doprowadziła do utworzenia frontu o kształcie klinu którego linja ogniowa mierzy okrągło biorąc 200 kilometrów. W obrębie tego klinu Niemcy zmobilizowali tyle energji, że można śmiało przypuszczać, iż na Zachodzie nastąpi jeszcze dalsze poważne zaostrzenie się działań bojowych. Na południe od tego głównego obszaru bojowego front wciąż jeszcze znajduje sie w ruchu. Wprawdzie Amerykanom udało się na skutek silnych przeciwataków na południe od Bitsch ustabilizować chwilowo sytuację bojową, ale zato na innym odcinku **wypady niemieckie, podjęte na południe od linji Weissenburg—Leuterburg doprowadziły do przerwania Linji Maginota.** Wojska niemieckie dotarły tąm też aż do drogi Reichshoffen—Selz, a pod Hatten Niemcy znajdują się zaś tuż przy północnym krańcu lasów Hagenauer.

Przełamanie dokonane przez wojska niemieckie zyskuje jeszcze bardziej na znaczeniu, jeśli weźmie się pod uwagę istnienie przyczółka mostowego na północ od Strassburgu, o który rozbiły się wszystkie ataki amerykańskie i który pod każdym względem stanowi ważny czynnik w ogólnym układzie sił. **Bezwątpienia niemieckie przyczółki mostowe na północ i południe od Strassburga znajdują się jeszcze w początkowm stadjum operotywnego rozwoju.** Rozważając ogólnie sytuację wojskową na Zachodzie należy dodać jeszcze to, że na podstawie wszelkich danych oraz zaistniałych już faktów stwierdzić można, iż planu niemieckiej kampanji zimowej nie da się jeszcze w całości rozeznać.

Komentator angielski Cyrril Falls dając przegląd dotychczasowych wydarzeń bitwy zimowej na Zachodzie na łamach czasopisma „Illustrated London News“ pisze, że ze strony aljanckiej należy przyznać, że Niemcom nietylko udało się strategiczne zaskoczenie, ale także taktyczne, który to cel był jeszcze trudniejszy do osiągnięcia.

Aljanci ponieśli nieprzyjemne porażki, a pierwsza runde, w której byli pędzeni z jednego rogu w drugi, wygrali Niemcy na punkty.

Wielu dowódców USA pozbawiono stanowisk.

Sztokholm, 13 stycznia. Amerykański minister wojny Stimson oświadczył, że pozbawiono stanowiska całego szeregu komendantów polowych Stanów Zjednoczonych, ponieważ nie dorośli oni do wymagań, jakie im stawiano.

Ciężkie walki na Filipinach.

Tokio, 13 stycznia. **Główna kwatera cesarska komunikuje:**

Amerykańskie siły zbrojne, które wylądowały pod Lingayen, składają się z dwóch dywizyj piechoty i jednej dywizji wojsk pancernych. Posunęły się one nieco naprzód pod San Fabian i próbują przy pomocy przegrupowań rozbudować swoje pozycje. **Japońskie wojska lądowe śmiało stawiły czoło Amerykanom.** Lotnictwo japońskie w dalszym ciągu prowadzi energiczne ataki, a w dniu 9 i 10 stycznia **zadało Amerykanom następujące straty: natychmiast zatonęły 2 krążowniki i 1 transportowiec, zatopiono dalej 1 lotniskowiec, 1 krążownik oraz 2 inne krążowniki, bądź też kontrtorpedowce i 2 transportowce.** Uszkodzono 1 lotniskowiec, 2 dalsze lotniskowce, albo okręty linjowe, 1 okręt linjowy, 2 krążowniki i 7 transportowców.

Admirał Nimitz ostrzega przed optymizmem.

Lizbona, 13 stycznia. **Naczelny dowódca amerykańskich sił zbrojnych na Pacyfiku, admirał Nimitz, stwierdził w orędziu, że zwycięstwo nad Japończykami nie zostanie tak prędko uzyskane.**

„Musimy się liczyć z tem — powiedział on — że nieprzyjaciel nasz będzie się bił zaciecie. Flota na Pacyfiku oraz oddziały wszystkich rodzajów broni stoją w obliczu ciężkich zadań“.

Japońskie żywe torpedy.

(Dokończenie ze str. 1-szej).

Współcześni piloci „Kamikaze“ walczą ofiarnie za wolną Japonję.

W eskadrach „Kamikaze“ pilotami są młodzieńcy, których wiek nie przekracza 18 do 20 lat. Samoloty ich są wypełnione bardzo silnym materjałem wybuchowym i materjałem pędnym, dla lotu w jednym kierunku.

Lot powrotny nie jest brany pod uwagę, przyczem nalot na nieprzyjacielski okręt nie następuje z powietrza, albowiem samolot jadąc nisko ponad falami wbija się w ścianę pokładu. Tego rodzaju krok Japończyka z życia do śmierci — jest dla Europejczyka niezrozumiały i jest dla niego ciężko pojąć mentalność tego ducha japońskich „Samurajów“. Synowie Japonji walczą do śmierci, niewola uchodzi u nich za hańbę, a nawet ranni w ten czy inny sposób zadają sobie śmierć, aby nie dostać się żywcem w ręce nieprzyjaciela.

Nie jest to właściwie pogarda życia, którąby ich do tego czynu skłaniała, ale świadomy krok przez linję śmierci, albowiem żyją oni dalej w swoich dzieciach dla swojego narodu i władcy. Ich bohaterska walka i śmierć Samurajów, jest dla nich czemś samo przez się zrozumiałem i nie potrzebuje komentarzy.

Europejczyk w przeciwieństwie do Japończyka sądzi, że gotowość do ofiar dla ojczyzny, nie zwalnia go od obowiązków względem rodziny. Chrześcijanin sądzi, że żyje się raz tylko, a życie to zadecyduje zarazem o jego losie po wsze czasy. W czasie wojny i przed bitwą przesyła on swoim ukochanym w ojczyźnie co najmniej pozdrowienie i byłby uważanym za złego człowieka, gdyby tego nie uczynił. Japończyk natomiast wyruszając na pole walki, nie bierze pod uwagę tych rzeczy, mając na względzie maksymę, o której już wyżej wspomnieliśmy. Japończyk w takich chwilach nie jest krępowany żadnymi węzłami rodzinnymi nie myśli też o własnem życiu, a całą swą uwagę skierowuje na nieprzyjaciela, którego powinien pokonać.

Życie i śmierć są w Japonji uważane jedynie za zamianę, na wzór dnia i nocy, albowiem rankiem następuje przebudzenie, a po śmierci powrót do rodu w następnych generacjach. Wszyscy Japończycy hołdują wierności dla domu cesarskiego, przyczem za wzór tej wierności jest stawiany japoński marszałek Kusonoki Masashigo. On to w dniu 4-go lipca 1386 r. mimo zwycięskiej bitwy zadał sobie śmierć przez „harakiri“, albowiem został ciężko rannym. Kiedy brat marszałka zapytał go, czego by sobie życzył w przyszłem życiu, ten odpowiedział:

„Pragnąłbym conajmniej jeszcze siedem razy przyjść na świat w męskiej postaci, aby nieprzyjaciół mojego władcy zniszczyć“

Tego rodzaju poglądy reprezentują obecnie wszyscy bez wyjątku japońscy żołnierze.

Moskwa grozi Szwajcarji.

Sztokholm, 13 stycznia. **Oburzenie w Moskwie na neutralność Szwajcarji ponownie przybrało, jak donosi agencja amerykańska „Associated Press“, ostre formy.**

Dziennik „Izwiestia“ oświadczył, że takiego stanowiska, jakie zajmuje Szwajcarja, nie bedzie można dłużej tolerować.

Samoloty USA ostrzeliwały dworzec szwajcarski.

Berno, 13 stycznia. **Lotnicy amerykańscy dokonali we czwartek popołudniu ponownego naruszenia neutralności szwajcarskiej.**

O godzinie 13.20 nadleciała nad Chiasso formacja, składajaca sie z około 10 samolotów amerykańskich. Jeden ze samolotów myśliwskich ostrzeliwał w locie zniżonym ogniem z karabinu maszynowego pociag, manewrujacy na terenie stacji Cheiasso, na terytorjum szwajcarskiem. Zabity został kierownik parowozu, palacz zaś odniósł ciężkie obrażenia.

Burze śnieżne szaleją w Hiszpanji.

Madryt, 13 stycznia. W północnej i środkowej Hiszpanji silne burze śnieżne spowodowały wielkie przeszkody komunikacyjne. W okręgu Roinosa 140 wsi zostało odciętych od świata. W prowincji Albacete cztery wsie spotkał taki sam los.

KRONIKA

STYCZEŃ 13 Sobota

Dziś: Hilarjusza pap.
Jutro: Eufrozyny

*

Dziś obowiązuje zaciemnienie od g. 17.05 do 7.20

Formalności przy zakupie węgla.

W myśl świeżo opublikowanego w prasie ogłoszenia Urzędu Gospodarowania Węglem w GG, Ekspozytura w Krakowie, przy zakupie węgla na kartki węglowe w miejscowych zakładach handlu węglem należy wręczyć odcinek numer 35 nowych kart na mydło, ważnych od stycznia 1935 roku. Bez wręczenia powyższego odcinka węgiel nie będzie wydany.

WYNIKI CIĄGNIENIA LOTERJI LICZBOWEJ z dnia 13 stycznia 1945 r.: 73, 51, 86, 33, 39.

Ze scen i estrad Krakowa.

„Niedokończona Symfonja" Schuberta w X. koncercie symfonicznym.

(br) Jutro, w niedzielę, o godz. 10.30 odbędzie się w Filharmonji G. G. X. koncert symfoniczny. Orkiestrą Filharmonji dyrygować będzie **Adam Dołżycki**, jako solista wystąpi **Józef Madeja** (klarnet). Udział w koncercie weźmie chór męski Filharmonji.

W programie utwory **Zeleńskiego, Kurpińskiego, Jergera i Schuberta.**

*

Stary Teatr, plac Szczepański 1:

Sobota, 13 stycznia, **godz. 16.30: „Halka"**, opera w 4-ch aktach St. Moniuszki.

Niedziela, 14 stycznia, **godz. 12:** Poranek **„Uśmiech Krakowa"**;

godz. 14.30: Arcywesoła komedja muzyczna w 4-ch aktach Z. Gozdawy **„Dziewczyna i Kokosy"**. **Godz. 17.15: „Trafika pani jenerałowej"**, komedja w 3-ch aktach Wl. Bus Fekete.

Dodatkowo **w niedzielę**, 14 stycznia, **o godz. 10-tej** najpiękniejsza bajka świata **„Kopciuszek"** w inscenizacji Tymoteusza Ortyma, z udziałem wielkiego zespołu 82 osób, orkiestry, baletu i statystów.

*

Krakowski Polski Teatr Kukiełek, Stradom 15:

Sobota, 13 stycznia, **godz. 15: „Jasełka w Kukiełkach"**. **Godz. 17: „Ta joj..."** II. Wesoła Fala.

Niedziela, 14 stycznia, **godz. 11: „Jasełka w Kukiełkach"**. **Godz. 17. „Ta joj..."** II. Wesoła Fala.

*

Sobota, 13 stycznia, o **godz. 16.30**: Błękitna Sala Filharmonji: **Recital fortepianowy prof. Zbigniewa Drzewieckiego.**

Niedziela, 14 stycznia, **o godz. 16**: Błękitna Sala Filharmonji: **Koncert Jerzego Gaczka i Antoniego Wolaka.**

Kto może korzystać z pociągów pośpiesznych?

Oprócz biletu konieczne jest odpowiednie poświadczenie.

(tp) Aby uniknąć ustawicznego przepełnienia w pociągach pospiesznych na linji Kraków—Skierniewice (via Częstochowa—Koluszki), wszyscy podróżni Nieniemcy mogą jeździć pociągami:

DmW 207 Kraków Dworzec Główny, odjazd o godz. 8.09, przyjazd do Skierniewic o godz. 15.35.

DmW 208 Skierniewice, odjazd o godz. 9.17, przyjazd do Krakowa Dworzec Główny o godzinie 16.17.

tylko w sprawach służbowych i handlowych, ważnych pod względem wojennym, z polecenia albo za zgodą niemieckich władz, względnie zawodowych organizacyj wolnej gospodarki. Przy wykupnie biletu jazdy do wyżej wymienionych pociągów należy przedłożyć poświadczenie, według wzoru ustalonego przez Generalną Dyrekcję Kolei Wschodniej.

Do wystawienia wspomnianego zaświadczenia upoważnione są, oprócz władz posiadających pieczęć służbową, fachowe wydziały Głównych Grup w Izbie Okręgowej dla Gospodarki Ogólnej w Generalnym Gubernatorstwie. Wymagane poświadczenie musi być ostemplowane przy wykupnie biletu i okazywane peronowym kontrolerom biletu, oraz kontrolerom biletów w pociągach.

Poświadczenie ważne jest tylko w dniu ostemplowania; po wykorzystaniu musi ono być zwrócone placówce, która je wystawiła. Poświadczenie ważne jest tylko dla podróży w jedną stronę. Dla podróży w obie strony (do stacji przeznaczenia i z powrotem) wymagane jest specjalne poświadczenie. Przy przesiadaniu z innych pociągów na wyżej wymienione pociągi pospieszne wymagane jest również poświadczenie.

Podróżni, którzy nie posiadają wymaganych poświadczeń, mogą korzystać z pociągów osobowych, uruchomionych ostatnio między Krakowem a Częstochową. O czasie odjazdu i przyjazdu tych pociągów można dowiedzieć się z nowego, urzędowego rozkładu kolejowego, względnie przy wykupnie biletu jazdy.

Ochrona i zabezpieczenie wartości zabytkowych i eksponatów muzealnych.

(tp) W kościele Panny Marji, jak również u Franciszkanów w Krakowie ciągle jeszcze trudno jest oswoić się z rażącemi blaskami żółci jaskrawej i brudnej zieleni — lejących się przez dawne szybki witrażowe z wnętrza prezbiterjum. Zamiana przepięknych witraży w ten prowizoryczny sposób była jednak koniecznością. Wymowa faktów wojny powietrznej jest dostatecznem ostrzeżeniem, że na wszystko trzeba być przygotowanym.

Zawczasu więc trzeba było zabezpieczyć przed skutkami wojny to, co najcenniejsze, a co uchronić się da. Do tych dóbr w historycznym Krakowie zalicza się przedewszystkiem wszelkiego rodzaju dzieła sztuki. A ma ich Kraków wiele — w zbiorach publicznych i prywatnych, a także w licznych swoich kościołach, które niczem muzea obfitują w zabytkowe i nowsze dzieła prawdziwego artyzmu. Prywatni posiadacze zbiorów postarali się w różny sposób o jaką taką ich ochronę, to zaś, co zostało zgromadzone w instytucjach o charakterze publicznym, znajduje się pod opieką czynników urzędowych.

W pierwszym rzędzie zostały zabezpieczone najcenniejsze obrazy naszych malarzy, jak również mistrzów obcych. Potem z kolei przystąpiono również do ochrony pozostałych eksponatów muzealnych, należących do przemysłu artystycznego. Nie trzeba zaznaczać, że najbardziej wartościowe rękopisy, archiwalja i starodruki, a także znaczne i cenniejsze wydawnictwa graficzne i typograficzne są już oddawna w pewnem schrowaniu.

Kosztowało to wiele czasu i pracy, stało się to z wielkim uszczerbkiem dla tych, którzy z tych skarbów dla celów naukowych mogli i winni byli korzystać — lecz była to istotnie chłodnym rozsądkiem nakazana ostrożność, było to sumiennem spełnieniem obwiązku w stosunku do kulturalnych wartości, których — na wypadek ich zniszczenia — niczem nie dałoby się zastąpić.

Dbajmy o stan banknotów.

(tp) Powodem ciągłych nieporozumień i zatargów w życiu handlowem tak w mieście, jak i na wsi, jest sprawa poniszczonych pieniędzy papierowych, stanowiąca duże utrapienie przedewszystkiem dla kupców, właścicieli jadłodajni i t. d.

Klient względnie gość płaci w wielu wypadkach należność mocno sfatygowanemi banknotami, a przy otrzymywaniu reszty domaga się, by mu ją wydano pieniędzmi w dobrym stanie i odmawia niejednokrotnie przyjęcia papierów starannie podklejowych. Wymagania tego rodzaju są nielogiczne, bo skądże osoba ta ma brać pieniądze nieuszkodzone, jeżeli jej płacą zniszczonemi.

Wina leży całkowicie po stronie tych licznych osób, które nie zadają sobie trudu oględnego obchodzenia się z pieniądzem papierowym. Wielką niedbałością przy przechowywaniu pieniędzy odznaczają się panie. One jednocześnie najwięcej grymaszą, gdy otrzymują banknot podniszczony. Niejeden także mężczyzna ma zły zwyczaj nonszalanckiego zmięcia banknotu i wsunięcia go w takim stanie do kieszeni.

Z notatnika recenzenta

„Krowoderskie Zuchy" w Starym Teatrze.

(fla) Wierzyć się poprostu nie chce, że to było tak dawno temu. A jednak stwierdza to zarówno rzeczywistość wspomnień, jak i rzeczywistość teraźniejszości. Od chwili napisania bowiem przez Stefana Turskiego „Krowoderskich Zuchów", wystawionych ostatnio na deskach Starego Teatru, mija dokładnie lat 35. Lecz niestety jubileusz ten i gorące przyjęcie sztuki przez publiczność nie mogły ogrzać serca autora, serca, które tak silnie ukochało Kraków, a które niestety bić przestało.

Jako autor utworów scenicznych zasłynął Turski w r. 1910, wystawiając na swój benefis „Krowoderskie Zuchy", wodewil z życia przedmieścia, który w krótkim czasie obiegł wszystkie sceny polskie, zdobywając wszędzie olbrzymi sukces.

Fakt, że wodewil Turskiego znalazł się w br. w składzie żelaznego repertuaru sceny krakowskiej, uznać należy za szczęśliwy przypadek. Dużo jest w tem zasługi reżysera sztuki, K. Fabisiaka, jak również i całego zespołu artystów krakowskich, którzy pomimo znacznych trudności wprowadzili wodewil na scenę.

Nagrodą za włożoną pracę były spontaniczne oklaski, sypiące się przy otwartej kurtynie i zastanawiający fakt, że pomimo dnia roboczego, widownia obsadzona była do ostatniego miejsca. Stąd można wyciągnąć już prosty wniosek: dysponując zasadniczo tylko jedną sceną należy w szerszym niż dotychczas zakresie uwzględnić potrzeby szarego człowieka przez przystosowanie do niego repertuaru. Brawa bite twardą spracowaną dłonią również są miłe sercu aktora.

Wszystkie role wodewilu obsadzone były przez aktorów krakowskich. Rozwiązanie takie należy uznać za słuszne. Kto nie mówi językiem przedmieść Krakowa, ten nie mógłby dać ze siebie tego, co dała większość zespołu. Doskonała Z. Wirska, kapitalny E. Zaincki i groteskowo pocieszna Makowska stworzyli typy wyjęte wprost z życia. Dotyczy to również J. Dwornickiego (Felek Gzymsik), który nie wysilając się zbytnio, stworzył postać tak bliską rzeczywistości, że zapominało się o tem, iż jest to tylko odtwarzanie roli. Pozostała „famuła" Gzymsików, zastąpiona na scenie przez Makowską, Buratowskiego, Targowskiego, Fabiana i Tylczyńską — dostroiła się do całości. W otoczeniu domu Gzymsików znalazły się M. Wnękówna (stwarzając wierny typ przekupy), Z. Więcławówna (za dużo wyuczona tańca „panna z cygar-fabryki") oraz Miciński, Czopek i Moskalewicz, w rólkach epizodycznych. Dom pana Kłaczka reprezentowany był przez niezawodną L. Krajewską, poprawnych odtwórców ról charakterystycznych M. Polatowską i arcyzabawnego K. Berońskiego, miłe panienki na wydaniu L. Kownacką i Urszulę Elgiet oraz „starającego się" J. Markiewicza.

Sztuka ta, polegająca głównie na tempie sytuacyjnym i tekstowym, wymagała od aktorów dobrego zgrania i opanowania ról. O ile pierwszy warunek był całkowicie wypełniony, o tyle drugi zaznaczył się pewnemi niedociągnięciami. Momentami, gdy słowo powinno wartko płynąć, niektórzy odtwórcy siedzieli u suflera, więcej licząc na niego, niż na siebie. Szczegół ten jednak nie był zbyt rażący i małe, tradycyjne niedociągnięcia premjerowe będą zapewne usunięte w następnych spektaklach.

Tańce, układu J. Fabiana, były gorąco oklaskiwane. Należy jednak usunąć z nich wszelkie baletowe efekty, jako całkiem zbyteczne. Orkiestra zagrała bez zarzutu pod doświadczonem kierownictwem W. Gajgera.

Reasumując, należy stwierdzić, że powodzenie, z jakiem się spotkały na naszym gruncie „Krowoderskie Zuchy", jest całkowicie usprawiedliwione. Powtórzenie tego przezabawnego wodewilu, na skutek wielkiego zainteresowania ze strony publiczności, nastąpi już w poniedziałek, 15 stycznia br.

Krakowski Polski Teatr Kukiełek
Zespół rewiowy
ulica Stradom 15

Sobota 13 stycznia 1945
Niedziela 14 stycznia 1945
godzina 17

„Ta joj"
II Wesoła Fala

Rewia humoru, tańca i piosenki z udziałem wesoł. duetu lwowskiego **Józka i Mańka.**

KAWIARNIA TEATRALNA
SZPITALNA 3a.

Sobota 13 i niedziela 14 stycznia br.
wystąpią
Jadwiga Fontanówna
śpiew
Antoni Jaksztas
humor

„TRANSPORT"
Zwózka ładunków wagonowych i drobnicy. Przeprowadzki. Transport maszyn i kas pancernych uprzęgami i ciągnikami.
„TRANSPORT"
Krakauer Speditions-Gesellschaft m. b. H.
KRAKAU, OSTRING 7.

KUCHENKI ŻELAZNE
piecyki do ogrzewania lokali na węgiel, rury blaszane, kółka tarczowe i gumy do wózków dziecięcych — do nabycia
ANDRZEJ CHOLEWA
KRAKÓW, UL. JÓZEFA 3.

Dentystyczne Laboratorium
E. KUCHARCZYK
Kraków, Librowszczyzna 6, m. 12.
zostało przeniesiona
na ul. Zyblikiewicza 14/4 (II. p.)
gdzie nadal wykonuje wszelkie prace z zakresu dentystyki.

Dywany perskie, kilimy, kryształy, obrazy, ubrania, futra, lisy, aparaty fotogr. i inne rzeczy sprzedaje i kupuje
Sprzedaż-Kupno
Kraków, ul. Długa 17

Obwieszczenia urzędowe

OGŁOSZENIE

Dotyczy: Wprowadzenia dowodu pracy dla nieniemieckich mieszkańców miasta Krakowa.

W związku z przeprowadzaniem mojego ogłoszenia dnia 30 grudnia 1044 r., zostało podane przedsiębiorstwom o ilości 21—50 sił roboczych, że wypełnione dowody pracy należy przedłożyć do potwierdzenia w czasie od 15 stycznia do 20-go stycznia 1945 roku.

Z przyczyn organizacyjnych konieczne jest przełożenie terminu. Wyżej wymienionym przedsiębiorstwom poleca się wypełnione dowody pracy przedłożyć Urzędowi Pracy Aleja Słowackiego 104, III piętro dnia 23 stycznia 1945.

Kraków, dnia 13 stycznia 1945

Der Stadthauptmann der Stadt Krakau — Arbeitsamt
Dr. Nitsche, Regierungsdirektor

Obwieszczenia różne

Okienka Instytucyj Kredytowych w Krakowie

będą zamknięte w dniu 16 stycznia br., tj. we wtorek, z powodu zatrudnienia pracowników biurowych przy szańcach.

Kupno

Maszynę do szycia, lub główkę, kupię zaraz. Kraków, Zwierzyniecka 9, m 1.

Komplet (pudło) szkieł do dobierania okularów, kupi lekarz okulista. Zgłoszenia: Witkowska, Kraków, ul. Grodzka 2. 9156

Maszynę do szycia lub główkę, kupię zaraz. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 675".

Bryczkę kupię lub wydzierżawię dla kuca. Zgłoszenia kierować: Kraków, Grzegórzecka 36. Cukiernia. 1121

Główki do maszyn nębelnikow, kupię. Kraków, św. Jana 3, m. 8, III. p.

Płyty, najnowszych nagrań i patefony, kupuje i w komis „Kontakt", Kraków, ul. Stradom 18. 1168

Srebro kupuję Kraków, Adolf-Hitler-Platz 11 (w podworcu). 1160

Wilczura alzackiego, rocznego, tresowanego, kupię. Kraków, Topolowa 48, m. 4, od 10—2. 709

Kupię, względnie wydzierżawię restaurację, lub sklep, branża obojętna. Zgłoszenia: Biuro Ogłoszeń F. Krajna. Kraków, Adolf-Hitler-Platz 46 pod „167".

Kupię garnitur męski, bieliznę, futro, palto damskie. Kraków, św. Jana 18, m. 4, front, II piętro. 18

Kupię łańcuszek złoty, lub kolczyki, zegarek markowy, marki „Omega", „Tissot" itp. ubranie, futro kilim, kryształ, pelerynki z lisów itp. Kupno-Sprzedaż Kraków, ul. Stradomska 19 508

„Mechanik", 3 tomy, albo całość, kupię. Zgłosz.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 823".

Kupię zegarek markowy, lisa srebrnego, lub innego, nakrycie srebrne i platerowe, kolczyki itp. Kupno-Sprzedaż Kraków, ul. Stradom 19 834

Noclegi

Noclegi inteligencji: Kraków Radziwiłłowska 14, m. 2. 9212

Noclegi: Kraków, Szewska 7 m. 7.

Noclegi: Kraków, Zielona 25, m. 1.

Noclegi: Kraków, Floriańska 3, m. 6.

Noclegi przyjezdnym Kraków, św. Sebastjana 34, m. 2. 9214

Noclegi: Kraków Starowiślna 52, m. 13.

Noclegi: Kraków, Grodzka 59, m. 12.

Nauka i wychowanie

Wyucza się w krótkim czasie w kursie i indywidualnie języka niemieckiego, francuskiego, angielskiego, węgierskiego i rosyjskiego. Konwersacja, korespondencja, tłumaczenia, także pomoc w nauce ze wszystkich przedmiotów. Zgłoszenia w Sekretarjacie od godz 8—12 o od 15—19 Kraków św. Jana 2 m. 17

Kursy tańców towarzyskich (konces.). Kraków, św. Gertrudy 8, m. 6. 982

Zaremba Czesław, profesor Wyższej Szkoły Muz. im. Chopina w Warszawie, udziela lekcyj śpiewu sol. w Krakowie, ul. Kazimierza Wielkiego 6, m. 12 Zgłoszenia (3—5). 757

Kwalifikowana pianistka, udziela gry na fortepianie, za zezwoleniem Władz. Kraków, Karmelicka 50, m. 4. 294

Różne

Piecaki wykonuje solidnie. Kraków. Lelewela 14 m 2 90418

Futra naprawiam, zarękawki, czapeczki wykonuję tanio, szybko i solidnie. Kraków, Szlak 8, m 1. 414

Bieliznę i pościel naprawia i ceruje oraz szyje dziecięce rzeczy. Kraków. Ujejskiego 6, m. 8. 1172

Czarny jamnik, z brązowemi plamami nad oczami, zaginął 11. I. br., wabi się „Poldi". Łaskawy znalazca zechce odprowadzić za wynagrodzeniem na ulicę Rybacką 30. Kraków-Dębniki. 1024

Obiady domowe, zdrowe, smaczne, obfite, wydaję. Kraków, św. Marka 20, m. 10, I. p. 1044

Wezmę w dzierżawę sklep-fryzjernię z urządzeniem, lub bez w dobrym punkcie. Kraków, Karmelicka 56, m. 10.

Kto widział dnia 27. IX. 1944 w pobliżu kina „Scala" w Plantach o godz. 7 wieczorem przebieg tragicznej śmierci syna mego Mańczaka Edwarda, błaga zrozpaczona matka o piśmienne, lub ustne informacje. Józefa Mańczak. Kraków, Barska 65, m. 9. 788

Koncesjonowane Kursy Kroju i Szycia, rozpoczną się 15 stycznia, informacje: Kraków Grodzka 63. 717

Ksiądz Stefan Skierski, Superintendent Polskiego Kościoła Reformowanego z Warszawy (Leszno 20), zawiadamia, że czasowo mieszka w Piotrkowie, przy ul. Żeromskiego 15. 9573

Z gotówką i współpracą, przystąpię do spółki jakiegokolwiekbądź interesu, były starszy urzędnik państw. Łaskawe zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 676".

Pana, który oczekiwał mnie dn. 31. XII. 1944 o godz. 14-tej przed Redakcją G. K., przepraszam za zawód. Ponieważ byłam poza Krakowem, wiadomość otrzymałam dn. 2. I. 1945. Sprawa nadal aktualna. Jeżeli Panu odpowiada, proszę o wiadomość do Biura Ogłoszeń Krajna, Kraków, Adolf-Hitler-Platz 46 dla „Krysty". 385

Zginął 9. I. 1945 wilczur z obrożą i marką Nr. 156, wabi się „Bari". Łaskawie odprowadzić za wynagrodzeniem Kraków, ul. Kościuszki 13. Restauracja.

Ceruję bieliznę, pończochy, skarpetki. Zgłoszenia od 6-tej wieczór Kraków, Zielona 20, m. 2. 873

Łyżwy ostrzy fabrycznie szlifiernia Myszkowski, Kraków, Dietla 46.

Gustaw, specjalista trwałej ondulacji, wyuczony zagranicą, wykonuje płynami wiedeńskiemi, nieszkodliwemi, pięknie i naturalnie „Jasia". Kraków, Limanowskiego 3. 9477

Dyplomowana kosmetyczka i masażystka udziela porad i wykonuje wszelkie zabiegi. Na życzenie przychodzi do domu. Suszko E., Kraków Królowej Jadwigi 37, m. 5. 850

Obiady smaczne, obfite. Kraków, św. Jana 18, m. 3, II. p., na lewo. 16

Uwaga młode matki! Seryjne zdjęcia waszych dzieci, wykonuję na zamówienie w domu, po bardzo niskiej cenie. Zgłoszenia: Kraków, Wielopole 10. Sklep cukierniczy. 270

Technik dentystyczny z całkowitem urządzeniem, w powiecie nowotarskim, poszukuje uprawnionego dentysty, celem współpracy. Zgłosz.: Goniec Krak., Kraków, „Nr 319".

Peleryny, płaszcze gumowe podklejam, naprawiam. Szyję peleryny i płaszcze z powierzonego materjału. Kraków, św. Sebastjana 4, m. 2, parter. 9220a

Sklep cukierniczo-owocowy, ewent. z przydziałem jarzyn, w dobrym punkcie miasta — poszukuję do wydzierżawienia. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków „Nr. 9221a".

Salon mód Marji Czapińskiej, Kraków plac WW. Świętych 11, obok apteki, wykonuje wszelkie przeróbki gustownie.

Zguby — kradzieże

Zgubiony kalosz męski w tramwaju, lub przy tramwaju dnia 7. XII proszę łaskawie oddać za nagrodą: Kraków, Jagiellońska 9, m. 4. 329

Granatowa torba, pozostawiona w pociągu Wieliczka—Kraków w dniu 9 stycznia, zawierająca męską pyjamę, koszulę damską nocną, ręcznik i pantofle, należy do ewakuowanych, nie posiadających nic więcej. Uczciwego znalazcę proszą o zwrot: Kraków, ul. Felicjanek 25, m. 2. 817

Zgubiono Kennkartę, Kartę Pracy, książkę Ubezp. Społ. kartę meldunkową, wystawioną w Krakowie, na nazwisko Julian Dymek, Kraków Zarzecze 35.

Skradziono dnia 24. XII. 1944. Kennkartę, wydaną przez Rzeszów, oraz legitymację lekarską, wydaną przez Gesundheitskammer, na nazwisko z Sadowskich Trelłowa Irena. 1109

Zgubiono Kennkartę, wystawioną w Krakowie, Nr. V 90108, oraz Kartę Pracy, na nazwisko Rut Teresa z Ciupków, Kraków, ul. Nowowiejska 7, m. 9.

Skradziono dnia 10. I. 1945 w tramwaju Nr. 1. Kennkartę, Nr. IV 150997, wystawiona przez Stadthauptmanna Krakau, na nazwisko Pawlicka Marja Natalja, ur. 14. VIII. 1912 Włostowice, oraz 2 metryki dziecięce, torebkę, gotówkę zatrzymać, dokumenty zwrócić Kraków. Zacisze 6, m. 2. 1152

Zgubiono w tramwaju Nr. 3 Kennkartę, kartę rejestracji przemysłowej, świadectwo szczepienia, legitymację węglową i zawartość. Uczciwy znalazca zechce oddać za wynagrodzeniem na adres: Zofja Olszeniakowa, Kraków, ul. Garbarska 8, m. 3, albo skład węglowy ul. Celna 2.

Nazim Stanisław, Sidzina, p. Skawina, zgubił Kartę rozpoznawczą, wydaną w Skawinie. 888

---

† Za spokój duszy ś. p.
ADOLFA LAMOTA
jako w X. rocznicę śmierci odprawione zostanie
Nabożeństwo żałobne
w poniedziałek dnia 15 bm. 1945 r. o godz. 8 rano w kościele O. O. Bonifratrów, na które zaprasza
Żona.

W I-szą bol. rocznicę śmierci naszego Najukochańszego, nigdy niezapomnianego Męża i Ojca
ś. p. Józefa Luszowicza
mistrza tapicerskiego
odprawiona zostanie w poniedziałek, dnia 15 stycznia br. o godz. 8 rano w kościele XX. Misjonarzy przy ul. J. Lea w Krakowie
Msza św. żałobna
na którą zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych
762 **Żona, Córki i Syn.**

Za spokój duszy ś. p.
z Zawadzkich Eugenii Bartosikowej
żony dyrektora Ski „Introligator"
odprawione zostanie w poniedziałek, dnia 15 stycznia 1945 r. o godz. 8.30 rano w kościele XX. Misjonarzy na Stradomiu w Krakowie
Nabożeństwo żałobne
na które zapraszają pogrążeni w smutku
Mąż, Dzieci, Rodzice i Siostra.

Za spokój duszy ś. p.
Stanisława Wielgusa
masarza
jako w II-gą bol. rocznicę śmierci, odprawione zostanie w poniedziałek, dnia 15 stycznia 1945 r. w kościele Najśw. Marji Panny w Krakowie przed Ołtarzem Pana Jezusa Ukrzyżowanego o godz. 9 rano
Nabożeństwo żałobne
na które zaprasza, Krewnych, Kolegów, Znajomych
750 **Żona i Rodzina.**

---

† Za spokój duszy ś. p.
z Galusów Mgra praw Wandy Czeczottowej
adwokata w Łodzi
w I-szą najbol. rocznicę śmierci, odprawioną zostanie
Msza święta żałobna
w poniedziałek, dnia 15 stycznia 1945 r. o godzinie 8-mej rano, w kościele Najśw. Marji Panny w Krakowie przed Ołtarzem Pana Jezusa Ukrzyżowanego, na którą zaprasza w głębokim smutku pogrążona
265 **MATKA.**

Za spokój duszy ś. p.
Aleksandra GRABOWSKIEGO
przemysłowca i obyw. m. Krakowa
jako w I-szą bol. rocznicę śmierci, odprawione zostanie w poniedziałek, dnia 15 stycznia 1945, o godz. 9 rano w kościele św. Anny w Krakowie
Nabożeństwo żałobne
na które zapraszają
1021 **Żona, dzieci i Wnuki.**

---

† Ś. p. **Władysław Witek**
inwalida wojenny
przeżywszy lat 55, zmarł dn. 9. bm. po długich, a ciężkich cierpieniach, opatrzony św. Sakramentami. Wyprowadzenie zwłok odbędzie się w poniedziałek, dnia 15. I. br. z głównej kaplicy cmentarza rakowickiego w Krakowie, o godz. 13.30, o czem zawiadamiają pogrążeni w smutku
Żona, Syn, Córka i Rodzina.
Nabożeństwo żałobne
odprawione zostanie we wtorek, dn. 16. bm. o godz. 9 rano, w kościele parafjalnym św. Stanisława Kostki, w Krakowie-Dębnikach.

Ś. p.
Terenia Pijanowska
najukochańsza córeczka Jana i Anny, uczennica gimnazjum Zofji Wołowskiej w Warszawie, po krótkich lecz bardzo ciężkich cierpieniach, opatrzona św. Sakramentami, zgasła dnia 7 stycznia 1945 r. w dziesiątej wiośnie życia, o czem zawiadamiają stroskani
Rodzice wraz z Rodziną.

Z Pawlińskich
Ś.p. **Wanda Tyszowiecka**
żona inżyniera
przeżywszy lat 60, po krótkiej, a ciężkiej chorobie, opatrzona Św. Sakramentami, zasnęła w Panu dnia 10 stycznia 1945 r.
Nabożeństwo żałobne
przy zwłokach odprawione zostanie w poniedziałek, dnia 15 bm. o godz. 9.30 rano w Kaplicy na Cmentarzu Rakowickim, po czym nastąpi eksportacja do grobu, na który-to smutny obrzęd zapraszają stroskani
339 **Mąż, Syn i Rodzina.**

---

† S. p. **Stefania Andrzejowa Rayska**
przeżywszy lat 68, po długiej, a ciężkiej chorobie, opatrzona Św. Sakramentami, zasnęła w Panu 10 stycznia 1945 r.
Wyprowadzenie zwłok z Kaplicy na Cmentarzu Rakowickim do grobowca rodzinnego nastąpi w poniedziałek, 15 bm. o godz. 2.30 po poł., na który-to smutny obrzęd zapraszają w głębokim żalu pogrążeni
Córki, Zięciowie i Rodzina.
Nabożeństwo żałobne
odprawione zostanie w poniedziałek 15 bm. o godz. 9 rano w kościele OO. Dominikanów przed Ołtarzem Matki Boskiej Różańcowej.

Dnia 15 stycznia, jako w rocznicę urodzin, o godz. 8-mej rano, w kościele S. S. Sercanek, przy ul. Garncarskiej w Krakowie, zostanie odprawione
Nabożeństwo żałobne
za spokój duszy ukochanego Męża, Tatusia i Brata ś. p.
LUDWIKA LITWINA
majora Pol. Pol. m. Warszawy,
zmarłego tragicznie we wrześniu 1944 r. o czem zawiadamiają pozostałe w głębokim smutku
Żona, Córeczka, Siostra i Rodzina.

Kącik szachowy.

Nr. 2 (116).

(Dr. K.) **Kraków, 13 stycznia.**

O konstrukcji zadań szachowych

II.

Idea w zadaniu szachowem.

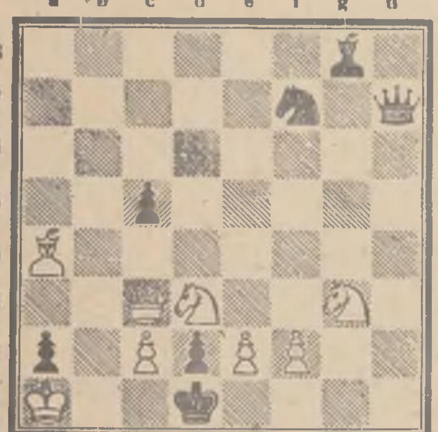
Młody adept problemistyki wyobraża sobie skomponowanie zadania szachowego w ten sposób, że ustawi pewną pozycję na szachownicy, w której białe matują w 2 wzgl. w 3 posunięciach i jako „zadanie" przesyła redaktorowi szpalty szachowej do wydrukowania. Lecz tu spotyka go rozczarowanie. Po pewnym czasie w odpowiedziach redakcji czyta, że jego zadanie do druku się nie nadaje względnie brak mu wymogów zadania. Jakto? — zapyta — przecież w jego zadaniu jest jedyna droga w rozwiązaniu, prowadząca do mata, w treści kombinacji jest nawet poświęcenie kilku figur, a mimo to nie znalazło ono przychylnej oceny. Otóż należy podkreślić, że **nie każde ustawienia figur na szachownicy** w pozycji, z której białe mogą zamatować czarne w oznaczonej przez autora ilości posunięć — **jest już zadaniem szachowem.**

Zadanie szachowe musi bowiem wyróżniać się czemś od pozycji gry praktycznej, musi mianowicie posiadać pewną myśl. t. zw. ideę. Idee w zadaniu szachowem mogą być najrozmaitsze.

W jednem zadaniu może być połączonych kilka idei.

Dr. G. Palkoska.
Przedruk.

a b c d e f g h



a b c d e f g h

Mat w 2 posunięciach.

Trudno tu wszystkie wyliczyć, ograniczamy się do przykładowego podania najczęściej występujących. Idea może więc polegać na błyskotliwem i niespodziewanem, a przytem trudnem do odgadnięcia posunięciu wstępnem, na grze białych względnie czarnych figur na linji przecięcia (z. zw. krytyczny ruch) na odwiedzeniu czarnej figury, przeszkadzającej w stworzeniu siatki matowej z pewnego punktu lub linji, względnie na skierowaniu figury na pewny punkt lub linję, na zmuszeniu czarnej figury do porzucenia obrony jednego z punktów ogniskowych, na zrobieniu miejsca dla białej figury, na torowaniu drogi białej figurze (t. zw. idea bristolska posunięcia torującego przedstawiona w zadaniu Healeya w Nr. 45 „Kącika"), na blokowaniu, związaniu, przesłonie lub uwolnieniu figury, na zastawieniu przez białą figurę linji czarnej figury, na motywie, którego ośrodkiem jest gra czarnego lub białego króla, na grze piona na wszystkie dostępne mu pola (pickaniny) i t. d. i t. d. **Ogólnie więc możemy określić ideę w zadaniu szachowem jako myśl przewodnią kombinacji, będącej treścią zadania.** Są idee, które mogą być zastosowane we wszystkich rodzajach zadań, a więc w dwuchodówkach, trzychodówkach i wielochodówkach, a są takie, które można zużytkować tylko w zadaniach dwuchodówkowych wzgl. tylko w trzychodówce i wielochodówkach.

Nasz djagram jest przykładem takiej kumulacji idei szachowych. Pobieżna już analiza tej pozycji wykazuje, że czarne mogłyby być łatwo zamatowane przez odsłonę Ga4, gdyby b.H, stojący na polu c3 nie zagradzał drogi pionowi. **Motywem więc przewodnim tego zadania jest myśl zrobienia wolnego pola „c3" dla piona.** Idea ta jest połączona z błyskotliwem poświęceniem Hetmana i umożliwieniem szacha białemu królowi (druga idea). A więc: 1. Hc3—h8!! gr. c2—c3++. Obrony czarnych są następujące: 1....Sf7×h8, 2. c2—c4++; 1... Hh7×h8+, 2. c2—c3++; 1... Hb7×d3, 2. Hh8—h1++ ze względu na tę obronę H. b. musiał iść aż na h8, bo inaczej zadanie byłoby nierozwiązalne.

Kumulowanie kilku idei doprowadzono do szczytowego punktu **w kompozycji nowoczesnej dwuchodówki**, gdzie często spotykamy zadania łączące 5 i 6 samodzielnych motywów.

Kumulowanie kilku idei jest powszechnie stosowane przez kompozytorów z tego względu, że dzisiaj — gdy istnieją już setki najrozmaitszych motywów i idei — wynalezienie nowej idei jest rzeczą trudną i należy do rzadkości, dlatego też autorzy brak ten starają się zastąpić przez oryginalne połączenie i opracowanie kilku istniejących motywów i stopienie ich w artystyczną całość.

Z historji szachów.

W roku 570 umarł król perski, Koshru, za którego czasów była już znana Persom gra w szachy.

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

P. Kaczmarowski L., Brzesko: W odpowiedzi na zapytanie wyjaśniamy: ad 1) dotknięta figura przeciwnika musi być zabitą, ad 2) o ile został wykonany ruch figurą, zasłaniającą króla przed szachem, to ruch ten jest nieważny, karne posunięcia królem obecnie nie istnieją, ad 3) zasadniczo unika się szachowania w pierwszem posunięciu, grzeszy to bowiem przeciw wymogom estetyki zadaniowej. Istnieją jednak nieliczne problemy, w których ze specjalnych względów użyty został szach w pierwszem posunięciu.

P. Dobrowolski, Suchedniów: Niestety prośbie nie możemy zadość uczynić. w języku polskim książka ta nie istnieje.

P. Inż. Zmuda, Kraków: Co się tyczy zadania, ma Pan rację. Prosimy o podanie nazwiska graczy i rozwiązania nadesłanej końcówki.

P. Jarzyna, Kraków: Odpowiemy listownie.

JERZY MACIŃSKI

Ty i ten pies.

NOWELA.

Był z dziada pradziada wyjątkowo brzydkim kundlem. Jerzy kupił go od chłopca na ulicy, jako wynędzniałego i zawszonego szczeniaka. Natura pomściła się srodze na biednej psinie. Począwszy od wyleniałego ogona, a skończywszy na ugryzionym uchu i kaprawym oku, pies miał wszystko brzydkie. A jednak Jerzy, kierując się litością i wychodząc z założenia, że wygląd zewnętrzny to nie wszystko, nabył tą nędzę łażącą.

I nie zawiódł się, bo Psiura, jak go zawsze nazywano, oprócz wrodzonej wesołości posiadał jeszcze serce. Psie wprawdzie serce, ale jakże szczerze kochające i oddane. Jakże lepsze od serca niejednej kochanki czy przyjaciółki... Pies był nierozłącznym towarzyszem swego pana. Wyczuwał jego smutki i troski, podzielał jego radości.

Aż nadszedł dzień przełomowy. Dzień taki przeżywa się raz w życiu. Jerzy stał się poważniejszy, zamyślony, roztargniony. — Chodził wprawdzie zawsze ze swym czworonożnym przyjacielem, ale już mniej się nim zajmował, mniej na niego zwracał uwagi.

Psiura to odrazu wyczuł, ale wiedział, że jest to zwykła kolej rzeczy, że jego pan nie może ograniczać swych uczuć tylko do jakiegoś tam psa, a musi pomyśleć poważniej, musi wstąpić na utarte tory. W swym przywiązaniu godził się i na to, bo Psiura zdolny był do poświęceń, tylko jego psie serce zaczęło bić jakoś niespokojnie, jakoś inaczej...

Lidja była drobniutką, szczuplutką blondyneczką o niebieskich zamyślonych oczętach, orlim nosku i maleńkich, elastycznych dłoniach, które w swej maleńkości były tak silne, że mogły burzyć lub budować największe szczęście. A ich różowe paznokietki zdolne były zadać maleńką ranę, ale rana mogła jątrzyć całe życie...

Spotykali się prawie codzień na plantach koło uniwersytetu. Lidja witała ich okrzykiem: „Ty i ten pies!" Jerzy śmiał się, a Psiura poprostu szalał, dając upust swej radości w oszczekiwaniu wszystkiego i wszystkich. Szli następnie lekko przytuleni do siebie, a tematem ich rozmów i śmiechu były zdarzenia dnia poprzedniego i Psiura, który na każdym kroku pobudzał ich do śmiechu.

A kiedy po godzinie spaceru żegnali się, Lidja zawsze odchodziła z okrzykiem: „Ty i ten pies". Może to było banalne powiedzonko, ale jakże Lidja ładnie to mówiła, jakże to miło brzmiało w uszach Jerzego, jakże się z tego cieszył Psiura, który do tego zostawał tarmoszony za zdrowe ucho. Zresztą, czyż szczęśliwym dużo potrzeba do radości?...

I płynęły dni spokojne, dni podobne do siebie, dni kiedy godziny rozstania stawały się dla nich przykrą koniecznością, a dzień cały swój urok zamykał w godzinie spotkania. Jedna i ta sama ścieżka była przez nich wydeptywana, jedna i ta sama ławka służyła im do wypoczynku. Pod konarami drzew, świadkami ich miłości czuli się bezpieczni. Jerzy, wracając z biura, lubił iść tą „ich" drogą do domu. Nic też dziwnego, że znane mu było każde drzewo, każdy krzak i kamień.

Aż pewnego dnia Jerzy z Psiurą, jak zwykle, przyszedł na miejsce spotkania. Czuł się wesoły i rześki, nawet rzęsiście kropiący deszcz nie zdołał popsuć jego humoru, bo już za parę minut miała nadejść Lidja. Tylko Psiura był dzisiaj jakiś nieswój, nie biegał, nie ujadał. Leniwie szedł przed swym panem, odwracał co chwile głowę i swym jedynym zdrowym okiem wpatrywał się badawczo w twarz Jerzego, lub też nieufnie rozglądał się dookoła, jakby w oczekiwaniu kogoś lub czegoś. Warknął wreszcie groźnie, gdyż ku nim zaczęła się zbliżać mała dziewczynka z listem w ręku.

Psiura, który tak lubił dzieci, najeżył tym razem sierść i gotował się do ataku na dziecko. Jerzy jedną ręką przytrzymał psa, a drugą odebrał list, adresowany pretensjonalnym pismem do niego. A gdy zaczął czytać Psiura nie spuszczał z niego oka. W liście donosiła mu Lidja, że dziś rano wyjechała ze swym dalekim kuzynem do jego majątku. Kuzyn z żoną już od roku nie żyje, a ona będzie mu narazie prowadziła gospodarstwo domowe. Krok swój tłumaczyła wykrętnie warunkami materjalnemi. Chce bowiem złożyć trochę pieniędzy dla ich wspólnego przyszłego dobra. Listy jego będą dla niej miłą niespodzianką, jednak z uwagi na jej wrodzony „piórowstręt" i brak czasu, niech się od niej częstych wiadomości nie spodziewa.

W miarę czytania listu twarz Jerzego stawała się bladą, a kroplisty pot na czole mieszał się z kroplami deszczu, który silniej zaczął padać, jak gdyby chciał spłókać z niego ból i krzywdę. Po dwukrotnem przeczytaniu listu, schował go machinalnie do kieszeni, zacisnął zęby, wbił w dłonie paznokcie, jak człowiek, który nie chce wyć z bólu i stał skamieniały. Po chwili zebrał się, odwrócił i rzęsiście zlany potem i deszczem, skierował się okrężną drogą ku domowi.

A za nim z łbem przy ziemi i ze spuszczonym ogonem, wlókł się Psiura. Z psich jego policzków spływały gęsto grube krople, może były to krople deszczu, a może... Bo Psiura miał psie, ale jakże kochające i oddane serce.

DR·A·WANDER
ROŚLINNY ŚRODEK PRZECZYSZCZAJĄCY BEZ SZKODLIWYCH DZIAŁAŃ UBOCZNYCH
ALTRA
SKUTECZNY PRZY POWODUJĄCYCH ZABURZENIA PRZYZWYCZAJENIA
NR. REJ. 1573
CENA ZŁ 2.40
S·A·KRAKÓW

Koncert znakomitych muzyków
grających poprzednio
w Restauracji HOTELU MÜLLERA
pod kier. T. PILESKIEGO, występują obecnie
w RESTAURACJI
St. Kwaka
KRAKÓW, UL. JÓZEFA 6
w każdą sobotę i niedzielę od godziny 15 do 19.
Poleca się znakomitą kuchnią.

Creditanstalt A. G.
Instytucja siostrzana
Creditanstalt - Bankverein Wien
i Deutsche Bank Berlin
SIEDZIBA GŁÓWNA
KRAKAU
Adolf Hitler-Platz 31
Szybkie i staranne załatwianie wszelkich spraw bankowych.

Wolne posady

Ogrodnik-warzywnik potrzebny zaraz. Tylko poważne oferty z odpisami świadectw i poleceniami. Zgłoszenia do Gońca Krak., Kraków, „Nr. 1197"

Poszukuję pomocnicy domowej, zdrowej i silnej, umiejącej sprzątać i gotować. Warunki dobre. Kraków, Michałowskiego 15, m. 8. 9157a

Dziewczynkę 13—14-letnią, łagodnego usposobienja, przyjmę do dziecka 15-miesięcznego. Zgłoszenia: Kraków, Sukiennice 31 (kram). 9768

Hotel „Polonia" Krakau, Wehrmachtstrasse 25, poszukuje od zaraz fachowej szwaczki pościelowej. Zgłoszenia w biurze między godziną 12—2. 200

Dochodzącą przyjmę od zaraz. Kraków, Starowiślna 32, m. 4. 291

Osoba solidna, około 50 lat, bardzo dobrze gotująca, potrzebna na b. dobrych warunkach. Pierwszeństwo znającym się na pielęgnacji chorej. Kraków, ul. św. Sebastjana 46, m. 9. 301

Potrzebny chłopiec do praktyki w ogrodzie handlowym, oraz chłopiec do konia, obaj z pełnym utrzymaniem. Zgłoszenia: Hurtownia tytoniowa, Kraków, ul. Mikołajska 3. 571

Potrzebna pomocnica domowa, uczciwa i czysta, do 4 osób, od zaraz. Warunki dobre. Zgłoszenia: Kraków, Topolowa 48, m. 4. 710

Jedna pokojowa i 1 dziewczyna służąca do wszystkiego, zostaną zaraz przyjęte do Hotelu niemieckiego. Zgłoszenia: Kraków, Garncarska 24, Hotel Warschauer Hof. 847

Dochodząca, na kilka godzin dziennie w godzinach rannych, potrzebna. Zgłoszenia do godz. 11-tej rano. Kraków, Starowiślna 70, m. 8. 874

Służącą do wszystkich domowych zajęć z gotowaniem, świadectwa polskie wymagane, poszukuje Adolf-Hitler-Platz 45, m. 7, oficyny, Kraków. 9566

Dochodzącą przyjmę od zaraz. Kraków, Starowiślna 32, m. 4. 291

Potrzebna starsza osoba do dzieci i pomocy domowej, za dobrym wynagrodzeniem. Kraków, ul. Batorego 12. Sklep.

Dam pomieszczenie, zapewnienie pobytu, zwolnienia, wynagrodzenie wysokie, za sprzątanie pokoi biurowych. Pożądana silna i zdrowa osoba!!! Zgłosz.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 1105".

Fachowiec, do wyrobu pasty do butów, poszukiwany. Zgłoszenia: Kraków, Nowowiejska 12, m. 2, od 13—15. 1148

Samodzielna uczciwa czysta do wszelkich prac domowych potrzebna zaraz. Koniec 2. Bronowice Małe, ul. Zarzecze 16, sklep, od 8—3. 1158

Posad poszukują

Mechanik do maszyn do szycia poszukuje zajęcia. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 883".

Sierota tutejsza, ostatnio zupełnie osamotniona po stracie swoich najbliższych pozbawiona opieki, kulturalna, dobra, wykształcona, muzykalna, przystojna, przebywająca w ciężkich warunkach na opiece obcych ludzi, prosi inteligentnych, zamożnych o pomoc w uzyskaniu jakiejkolwiek pracy, za co odpłaci wdzięcznem sercem. Biuro Ogł. Kraków, Sienna 12 „Sierota". 889

Prawnik, lat 33, kawaler, 12-letnia praktyka administracyjna, w tym 5 lat na stanowisku kierowniczym, wolny od robót okopowych, zmieni posadę. Posada może być także na prowincji. Wiadomość: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 1111".

Matka do dziecka z pokarmem szuka posady. Zgł.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 218".

Sprzedaż nieruchomości

Sprzedam parcelę w Bronowicach, 284 sążni i 120 sążni. Wiadomość Kawiory Boczna 20, m. 4. 1108

Kamienic, domów, parceli, zgłoszenia sprzedaży przyjmujemy bezpłatnie, tranzakcje załatwiamy skutecznie i szybko Najstarsze Biuro Szachoska, Kraków, Jagiellońska 10, m 6. 8588

Sprzedam tanio willę dwupiętrową, 400 sążni parceli ogrodu. K. Kulczyk, Kraków, Basztowa 10/1. 9652

Sprzedaż

Singera maszynę do szycia, krytą, pierwszorzędną, tanio sprzeda: Kraków, ul. Zwierzyniecka 9, m. 1.

Wózek-autko dla bliźniąt, sprzedam. Kraków, Lelewela 14, m. 2. 9043a

Kuśnierska maszyna, stan pierwszorzędny, model nowoczesny, okazyjnie do sprzedania. Kraków, Wawrzyńca 3/16.

Maszynę Singera, w dobrym stanie, tanio sprzedam. Kraków, Szlak 17, m. 5, II piętro. 1125

Wózek sportowy, sprzedam. Kraków, Lelewela 14, m. 2. 9035a

Patefon dwusprężynowy, oraz płyty taneczne, tanio sprzedam. Kraków, ul. Szlak 17, m. 5, II. p. 674

Piękne kołdry sprzedam. Kraków, Krowoderska 30, II p. oficyna. 4238

Naprawdę tanio sprzedam: maszynę do szycia krytą, pierśc., marki Neumann oraz Leicę standartową „Elmarem" 1:35, chromowaną, w stanie b. dobrym. Wiadomość: Kraków, Olsza, ul. Jaworskiego 19, E. Jakubiec. 631

Wózek dziecięcy głęboki, kuchenkę przenośną z piekarnikiem czeską, ubranie czarne z mat. bielskiej na wyższego, wszystko w bardzo dobrym stanie okazyjnie sprzedam. Kraków, Zamenhofa 4, m. 7. 1116

Elegancki, pierwszorzędny, luźny, na wysokiego, płaszcz zimowy, ciemnoszary, marengo, jodełka. Oglądać: Kraków, Rakowicka Proksch, krawiec, oraz łazienka kompletna, mało używana, oglądać: Kraków, Osiedle Oficerskie 9. Sklep. 9569

Okazyjnie do sprzedania para pointrów północnych z linji hodowli „Splendor", po rodzicach wysokiej klasy. Wychów pierwszorzędny. Leśnictwo Borowa p. Gidle, k Radomska A. Brudnicki. Również szczenięta ras myśliwskich z miotów wiosennych. 9571

Peleryny ze srebrnych lisów sprzedam tanio. Wiad.: Biuro Ogłoszeń Krajna, Kraków, Adolf-Hitler-Platz 46. 387

Sprzedam: Gabinet męski, dywan, wózek sport., patefon, biurko, kasę, wieszak, kuchenkę gazową, kołdrę, szafę, łóżko, koc, kryształy. Wiadomość: Kraków, Kleparz 7, m. 11, między 9—12 i 3—5 z wyjątkiem niedziel i świąt. 449

Kapelusz damski, filc „Angora", biały, nadający się na ślubny, w b. dobrym stanie i bardzo piękny sprzedam. Kraków: Kazimierza Wielkiego 17/2. 621

Kapelusz męski welurowy, popielaty, nr. 54 i 55, najprzedniejszego gatunku, stan b. dobry, sprzedam. Kraków, ul. Kazimierza Wielkiego 17, m. 2. 622

Pantofelki granat. kombinowany zamsz ze skórką, wiedeńskie „Bally" nr. 35, w b. dobrym stanie; czarne zamszowe Nr. 36 i 37, pierwsz., czarne, z wężowej skórki, stan b. dobry większy numer; Brązowe i czerwone, domowe (skórzane) nr. 35 — do sprzedania. Kraków, Kazimierza Wielkiego 17/2.

Futro perskie i łapki perskie, sprzedam. Kraków, Długa 49, m. 2. 671

Pelerynkę śliczną z lisów srebrnych, oraz futro męskie, sprzedam. Kraków, Długa 49, m. 2. 672

Cylindrówkę, oraz buty z cholewami, Nr. 42, zaraz sprzedam. Kraków, ul. Mazowiecka 26b, m. 9, III. p. 696

Okazyjnie szybko sprzedam z powodu wyjazdu sypialnię, jadalnię, nowoczesne, szafy pokojowe, biurowe, kuchenne, gabinet, stół, stolik biurowy, otomanę, fotele, krzesła itp., tanio. Kraków-Podgórze, Tarnowskiego 10, m. 2. 748

Maszynę do szycia, krytą, w b. dobrym stanie, sprzedam. Kraków, Szlak 8 11.

Maszynę damską „Singera", krytą, sprzedam. Kraków, Rynek Dębnicki 4 5.

Ubranie popielate pierwszorzędne, na średniego, sprzedam. Kraków, Kościuszki 23, m. 20. 838

Kilimy, dywany, sprzedaje i kupuje, Kraków, Długa 23, Sklep kilimów. 891

Plecak, materjał nadzwyczajny, trzewiki masywne, Nr. 43, sprzedam. Kraków, Mogilska 35, od 2—5-tej, oprócz soboty i niedzieli. 893

Pianino, pierwszorzędnej marki, w bardzo dobrym stanie, sprzedam. Kraków, Karmelicka 45, m. 3. 894

Patefon elektryczny „Garrarda", zmieniający 12 płyt, w ładnej orzechowej szafie, z wbudowanym wzmacniaczem, o pięknym głosie, z dwoma głośnikami, samoczynnie wyłączający, z przeszło 100 płytami muzyki tanecznej i operetkowej, okazyjnie sprzedam. Wiadomość: Kraków, ul. Kopernika 38, Okulistyka, portjer. 896

Sypialnie, szafy komb. różne meble, sprzeda: Kraków, Starowiślna 35, w sieni na prawo. 909

Płyty, muzyki lekkiej, poważnej, sprzedam duży wybór. Codziennie. Kraków, Mogilska 8, m. 6, od 14—19-tej, niedziela od 10—12-tej. 923

Wózek dziecięcy, autko-kremowe, okazyjnie na sprzedaż. Kraków, ul. Starowiślna 77, m. 2, parter. 933

Wózek dziecięcy, autko luksusowy z łożyskami kulk., lub bez, oraz sportowy, sprzedam. Kraków, ul. Krakowska 29, m. 16, dolny dzwonek. 934

Sygnet, papierośnicę srebrną, portfel męski, płaszcz damski, czarny, sprzeda: Kraków, ul. Krzywa 13, m. 11, II. p., ganek. 952

Harmonja włoska, pięciorzędowa, 140 basów, 3 registry, do sprzedania. Kraków, Madalińskiego 12, m. 4, od 6—8.

Maszynę do szycia, „Singer-Simanco", krytą, w bardzo dobrym stanie, sprzedam okazyjnie. Kraków, Skałeczna 1 3.

Srebro (nakrycia stołowe) sprzedam. Kraków, Adolf-Hitler-Platz 11 w podw.

Futro, piękne, sealskinowe, modny fason, z zarękawkiem, spód pod futro koty, okazyjnie sprzedam. Kraków-Podgórze, Hetmańska 6, m. 2, pierwszy przystanek za mostem, oglądać 12—5.

Singera męską maszynę, w dobrym stanie, okazyjnie sprzedam. Wiadomość: Kraków, Starowiślna 1, Restauracja.

Maszyny Singera krawieckie i damskie, w bardzo dobrym stanie, okazyjnie do sprzedania zaraz. Kraków, Wąska 12, m. 3. Wojtaszek. 1151

Sypialnię kompletną, szafę trójdzielną, kilka krzeseł tanio sprzedam. Kraków, Stradom 13, m. 9, II. p. 1157

Singera maszynę stoliczkową najnowocześniejszą, sprzedam tanio byle zaraz. Kraków, Tarłowska 3, m. 5. 1159

Wózek-autko, luksusowy i sportowy, niklowany, na łożyskach kulkowych, sprzeda: Kraków, św. Sebastjana 16, m. 28, oficyny. 1166

Wózek autko, marki Konkon, sportowy, łożyska kulkowe, wózek autko, dla lalki, Konkon, sprzeda: Kraków, ul. Krzywa 13, m. 11, II. p. (ganek). 953

Palto męskie, czarne, ubranie wizytowe, spodnie w paski, sprzedam. Kraków, Starowiślna 34, m. 11, I oficyna, II piętro. 9k

Komplet płyt do nauki języka francuskiego „Linquaphone" wraz z podręcznikami, w specjalnej kasecie, okazyjnie do sprzedania. Wiadomość: Kraków, ul. Węgierska 18, I. p., pokój 20, między godz. 8—11 -ta, z wyjątkiem niedzieli. 1112

Maszynę Singera, szafkową, czółenkową, sprzedam zaraz. Kraków, św. Jana 3, m. 8, III. p. 1122

Firanki, zarzutkę, kurtkę, półbuciki, używane, 41, sprzedam. Kraków, ul. Zielona 20, m. 2. 6k

Suknię damską, weln., granat., 6 ręczników lnianych, chustkę białą wełnianą, szydełkową, buciki damskie, brąz., 35, sprzedam. Kraków, Starowiślna 34, m. 11, I oficyna, II. p. 7k

Pelerynka prawdz. wilk, skórki breitschwanz czarne i popiel., futro damskie źrebce, brąz., małe, na przeróbkę, sprzedam. Kraków, Starowiślna 34, m. 11, I oficyna, II. p. 8k

Futro męskie, marengo, spód cybety, kołnierz wydra, sprzedam. Kraków, ul. Dietla 83, m. 7. 446

Sprzedam garnitur męski, maszynę do pisania „Underwood", maszynę do mereżki, neseser, pelisę damską na fokach. Wiadomość: Kraków, ul. św. Jana 18, m. 4, front, II. p. 15

Buty z cholewami 42 i rajtki, pierwszorzędny gatunek, sprzedam. Kraków, św Jana 18, m. 3, II. p., lewo. 17

8000 wielobarwnych etykiet znakomitego artykułu kosmetycznego, okazyjnie sprzedam. Zgłoszenia: Kraków, Wielopole 10, w sklepie cukierniczym. 267

Parniki (kotły do parowania paszy) różnej wielkości, sprzedam. Biuro Ogłoszeń, Kraków, Plac WW. Świętych 8.

Singera maszynę w pięknej szafce, w pierwszorzędnym stanie i męską 31Kl., sprzedam tanio. Kraków, Krakowska 39, m. 36, II. p., front. 327

Wózek autko, sportowy, na łożyskach kulkowych i rowerek, do sprzedania. Firma Pactwa, Kraków, Grodzka 2.

Futro, sealskiny, wolne, oraz łapki perskie, sprzedam. Kraków, Dietla 83, m. 7.

Sprzedam piękną torbę, rękawiczki, lisa srebrnego, pelerynkę, zegarki markowe, nakrycie srebrne, kożuszki dziecięce, walizki itp. Kupno-Sprzedaż. Kraków, ul. Stradomska 19. 509

Wilki rasowe, tanio zaraz sprzedam. Kraków, Zwierzyniecka 34, m. 4, I. p.

Futro perskie, modne, z całych skór, oraz futro kryte, damskie, modne, do sprzedania. Kraków, ul. Krowoderska 67, m. 4. 624

Walizka lakowa, duża, z pokrowcem, stan pierwszorzędny, do sprzedania. Kraków, Starowiślna 97, m. 12, godz. 3—7 wieczór. 625

Fortepian krótki, czarny, w dobrym stanie, sprzedam. Zgłoszenia kierować: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 628".

Maszyna Singera, kryta, mało używana, okazyjnie do sprzedania. Kraków, R. Meiselsa 11, m. 2, II. p. 832

Łóżeczko dziecięce z materacem, w dobrym stanie, sprzedam. Kraków, Madalińskiego 3, m. 6. 833

Sprzedam lisa srebrnego okaz, futro damskie, futerko dziecięce, kryształ piękny, plecaki, piękny elektryczny patefon, szafkowy, marki Garrard, na dwa głośniki. Kupno-Sprzedaż, Kraków, ul. Stradomska 19. 835

Singera maszynę krytą lub z pudełkiem tańszą sprzedam tanio. Kraków, Kielecka 30 (Osiedle), dzwonić do dozorcy.

Harmonje, „Skandalli", 4 registry, włoską, nowoczesny model, oraz „Paolo Soprani", białą, 120 basów z registrem, do sprzedania okazyjnie. Kraków, Rynek Podgórski 12, m. 22. 999

Sygnet męski, pierścionek damski, tanio sprzedam. Kraków, Kalwaryjska 6 5.


Lalka
to największa radość dziewczynek.
Każdy człowiek szuka radości, która odmładza i krzepi. My znajdujemy ją w pracy i zasłużonym wypoczynku.
Niech uświetni go nam filiżanka kawy
Enrilo

Fotokopie
dokumentów
na poczekaniu
wykonuje
BIELEC
Kraków
Karmelicka L. 50.

PATEFONY
płyty, polskie i niemieckie, oraz igły, najtańsze sprzedaje
F-ma „KONTAKT"
KRAKÓW, UL. STRADOM 18.

Fryzjerskie artykuły
sprzedaje Firma WÓJCIK
Kraków, ul. Juljusza Lea 5a
również kupuje i przyjmuje w komis aparaty i narzędzia fryzjerskie.

W SALONIE SZTUKI
A. WAWRZECKIEGO
Kraków — ulica Wiślna Nr. 9.
największy wybór ślicznych obrazów najprzystępniejsze ceny.

Wydawnictwo „Goniec Krakowski", Kraków, Wielopole 1. — Telefon 22061.